N^{er} 48

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 *Kwietnia v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ryga dnia 15 *kwietnia.* Dnia 14 marca 1822, Pan *Teodor Grotthuss*, kurlandczyk, znamienitey sławy chemik, zakończył w *Gieddutz* w Litwie, dręczone słabością, ale zawsze czynne i dla nauk poświęcone życie. Puściznę swoję, składającą się z kapitałów, około 12,000 rubli sr., biblioteki i innych zbiorów, zapisał prawem dziedzicznem kurlandzkiemu towarzystwu literatury i sztuk, w którém do liczby Koryfeów należał, jak się to z roczników towarzystwa okazuje. Z procentów od kapitału ma bydź co rok wypłacanych 300 rubli sr. dziedzicowi *Gieddutz* pod tym warunkiem: „ażeby tenże dziedzic składał przed pomienionem towarzystwem świadectwo, podpisane przez gromadę chłopów, jednego z posiadaczów ziemiańskich i predykanta z *Szaymen* na to: że dziedzic z Gieddutz w przeciągu roku nie wybierał nic od gromady chłopów na podatek skarbowy, kościelny i ziemski.“ Reszta procentów ma w części użytą bydź na powiększenie kapitału, a w części na sporządzenie fizycznych i chemicznych apparatów; poźniey zaś z powiększoną massą kapitału ma bydź obrócona na zafundowanie katedry chemii i fizyki w *Nitawie.* Towarzystwo przekonane jest, że krewni zmarłego ubiegać się będą o doprowadzenie do skutku tego, co rzeczywistém jego było żądaniem.

NIEMCY.

(z *Gaz. War.*) *Od brzegów Menu d.* 9 *kwietnia.* Z powodu pisma Pana Griesinger o przedrukowywaniu xiążek, seym związku niemieckiego w Frankforcie postanowił upraszać rządow krajow związkowych o podanie stosownego projektu.

Baron Berstett, minister W. Xiążęcia Badeńskiego, miał po zaganieniu tamecznego seymu mowę, w którey wystawił obraz kraju, a między innemi oświadczył: „Woyna ciągle prawie przez 25 lat trwająca, powiększyła znacznie odbyt wszystkich płodów przemysłu ludzkiego; wszystkie siły politycznego ciała natężyły się, a przyjemne uczucie pomnożoney czynności niepozwalało postrzegać złego, które się nieznacznie wzmagało. Za przywróceniem pokoju zmnieyszył się odbyt płodów, a tym czasem ilość ich powiększała się ciągle. Nienaturalne natężenie ustało powoli. Ztąd pochodzi w Europie obfitość płodów ziemi i wyrobków wszelkiego rodzaju; ztąd brak ich odbytu, ztąd ich taniość, co naybardziey czują wieśniacy. Sam tylko czas może temu zaradzić, co po części zależy od toku, jaki wezmą wielkie polityczne wypadki w Europie. Zawisło także od tego, czyli ludzie z łatwością lub trudnością stosować się będą do okoliczności, czyli dzielnie samych siebie zwyciężając, zrzeką się wyszukanych potrzeb życia, i chętnie powrócą do prostszego sposobu przodków swoich, lub czyli upornie zostawać zechcą w stanie, którego utrzymać wcale nie mogą.“

Na jarmarku w Brunświku skóry cielęce bardzo drogo płacono, gdyż pewny dom handlowy kazał zrobić 40,000 tornistrów dla woyska greckiego.

Gazeta bayreytska umieściła domysłowe odmiany powietrza od 1 kwietnia do 16 września r. b.: od dnia 1 do 30 kwietnia obiecuje czas suchy i przyjemny, z początku jednak nieco zimny. Od 1 do 16 maja coraz większe ciepło, i czas bardziey suchy, niż wilgotny, a niekiedy burze. Od 17 do 29 maja niestała pogoda, bardziey jednak czas suchy, niż wilgotny, i urodzayny. Od d. 30 maja do 8 czerwca niestała pogoda i często nieprzyjemne powietrze. Od 9 do 23 czerwca po większey części czas suchy z wiatrem chłodnym. Od 24 do 30 czerwca ciepło z grzmotami. Od 1 do 7 lipca niestała pogoda. Od 8 do 24 lipca po większey części czas suchy, niekiedy z mocnym wiatrem. Od 25 lipca do 12 sierpnia czas po większey części suchy, z nadzwyczaynemi upałami. Od 13 do 27 sierpnia czas bardziey suchy, niż wilgotny z burzami. Od 28 sierpnia do 4 września niestała pogoda i czasem grzmoty. Od 5 do 16 września czas po większey części suchy i nieco chłodny. Podług tych domysłów spodziewać się można lata suchego i ciepłego.

(z *Gaz. Warsz.*) *Frankfort d.* 10 *kwietnia.* Od 14 dni coraz bardziey zdaje się, iż woyna wybuchnie; mimo tego przecież ludzie świadomsi rzeczy nie tracą nadziei utrzymania pokoju. Wszyscy uwielbiają umiarkowanie i roztropne postępowanie Dworu Rossyyskiego. Gabinety pracują gorliwie nad odwróceniem woyny.

(z *Kor. Warsz.*) *Akwisgran d.* 6. Podług listów z *Wiednia*, rozchodzi się tamże pogłoska, iż znaydujące się woyska austryackie w lombardzko-weneckiem królestwie, udadzą się do austryackiey Dalmacyi, dla formowania tamże kordonu nad granicą turecką. Dodaje przytem, iż woyska te z górnych Włoch, mają bydź zastąpione przez korpus jenerała *Frimont;* z czego wypływa, iż królestwo neapolitańskie, wkrótce od woysk austryackich opuszczone zostanie.

(z *Kur. Warsz.*). W Niderlandach spodziewają się przybycia pewney znakomitey osoby ze Dworu Rossyyskiego, na przyjęcie którey wielkie czynią przygotowania.

AUSTRYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń d.* 15 *kwietnia.* Słychać, iż w przypadku woyny, każdy półk piechoty naszey powiększony będzie 300 ludźmi, a to, żeby batalionow milicyi nie użyć do czynney służby.

Tryest 31 *marca.* Zabity *Aly*, basza *Janiny*, nie umiał ani czytać ani pisać; sam jednak dyktował listy, i umiał kilka językow. Do obrazu okrucieństwa jego należy i to, iż pewnego człowieka kazał przywiązać między dwie deski, i razem z niemi przepiłować żywcem.

Nim się jeszcze flota turecka pokazała pod wyspą *Idrya*, powstali tameczni mieszkańcy, dla pokonania nieprzyjacioł, co grekom ułatwiło zwycięztwo.

FRANCYA.

(z *Gaz. Zusch.*) *Paryż dnia* 6 *kwietnia.* W naszych północno-zachodnich departamentach dzieją się prawie takie same bezprawia, jak w Irlandyi, rabunek, pożogi i morderstwa. Starają się teraz nakłaniać włościan, aby ich przenieść do Gujany, gdzieby na mieyscu negrów plantacye uprawiali. Gazety tuteysze, które donoszą wiele takich rzeczy o Niemczech, o których tam nawet nie drukują, zapewniają, że Vice-Król Lombardzko-Wenecki, Arcy-Xiążę *Reynery*, został odwołany, i że Xiążę następca tronu austryackiego zaymie mieysce jego z obszernieyszą władzą.

Jedna z gazet tuteyszych donosi, że rezydent angielski w *Teheranie* opuści Persyą, ponieważ Szach, nie zważając na jego wdawanie się, zawarł z kim innym korzystnieysze dla siebie przymierze, zaczepne i odporne. Taż gazeta wyraża, że oczekują z pewnością okólney noty Dworu austryackiego, w którey podaje do wiadomości innych dworów, iż Austrya usuwa się całkiem od spraw tureckich.

(*z Gaz. Berl.*) *Paryż d.* 10 *kwietnia.* Znowu mówią i z pewnością twierdzić zdają się, że Król angielski, na d. 18 czerwca przybędzie do *Paryża.*

Król odbywa codziennie przejażdżki w tuteyszych okolicach, i zwiedził znowu *Argenteuil.*

Xiążę heski, kawalera *Carcha*, sprawującego interesa w Toskanii mianował ministrem rezydentem przy dworze naszym; złożył on swe listy wierzytelne.

Od kilku tygodni przybywają tu z różnych prowincyy młodzi i zdrowi konskrybcyoniści, którzy zaciągają się do gwardyi królewskiey, na mieyscu w znaczney liczbie z niey uwolnionych. A tak nikną powoli starzy wojownicy, którzy pod przeszłym rządem służyli.

Hrabia *Deserre* wyjechał do *Neapolu.*

Tak nazwani strzelcy pireneyscy, którzy od *Poitiers* aż do *Nantes* mieli stanowiska, odebrali rozkaz, aby się ku granicom Hiszpanii posunęli, a tak domyślają się, że tam kordon ma bydź jeszcze wzmocniony.

W *Paryżu* znowu młodych ludzi, częścią po domach, częścią na ulicach poymano i uwięziono.

Szkoła prawa w *Paryżu* będzie wkrótce otwartą.

Kupiec *Chappuy z Rennes* został uwięziony. Uszedł on z więzienia i podał do gazet ogłoszenie, w którém donosi: iż nie ze złego sumnienia, i gdyby się poczuwał do winy, uszedł z więzienia; lecz że, podług trwającego oddawna zwyczaju, niewinni, 6 do 8 miesięcy siedzą w więzieniu, nim do wyroku przyydzie. Zresztą stanie on, jak tylko jego sprawa nastąpi.

W małém pisemku: *Chagrins doméstique de Napoléon Bonaparte*, jest następująca anekdota: W roku 1814 Xiężna *St. Leu*, która po części do tajemnic była przypuszczona, podawała radę, aby użył swey małżonki za środek do polepszenia swego stanu. „Nie, odpowiedział Napoleon, Arcy Xiężna widziła mię na szczycie potęgi; nie przystoi mi powiedzieć jey, żem się zniżył, a tym bardziey, prosić, aby mię swoim wpływem wspierała.“

Przedsięwzięto twierdzę *Vincennes* wewnątrz odmienić, a zewnątrz wzmocnić.

Thouars osadzone jest woyskiem z *Roszelli.*

Izba deputowanych. Kładziemy tu dokładnieyszą wiadomość o ostatnich sessyach izby deputowanych. Z powodu osad, mówił Pan *Constant* o handlu niewolnikami. Przywiódł zdanie dawnieyszego ministra Barona *Portal*, który utrzymywał, iż ustawy, tyczące się tego handlu, wymagają znacznych popraw. Handel ten jest prawdziwie zakazany, lecz pokątnie ciągle prowadzi się dla tego, iż kary nie są dosyć surowe. Przestaje się zwykle na zabraniu okrętu, i zakazaniu właścicielowi zabranego okrętu, żeby na morze nie wypływał. Lecz w handlu, na którym się 300 od sta zyskuje, mało kto uważa na podobne kary. Drugim złym skutkiem obecnego urządzenia jest upodlenie naszey siły morskiey. Anglia, która zniosła handel niewolnikami więcey przez samolubstwo i politykę, niż przez ludzkość; Anglia zachowała sobie zuchwałe prawo zatrzymywania, przeglądania i karania naszych okrętów. Używa pozoru tego dla dopięcia innych wcale zamiarow, i stania się sędzią w swojey własney sprawie. Oskarża okręty nasze o morskie rozboje, lub o zakazane związki z osadami swemi, i prowadzi je do portów, dla oddania ich pod wyrok swojey admiralicyi. Pan *Vaublanc* odpowiadając na to, twierdził, iż rząd trudni się uchyleniem nadużyć i obostrzeniem kar; teraz zaś musi postępować według ustaw istniejących. Mówił, iż w osadach francuzkich daleko lepiey obchodzą się z murzynami, niż dawniey, dla pomnożenia ich liczby; iż zostawiono im jeden dzień w tygodniu, aby sobie uprawiali swoje ogrody, i pozwolono im małego handlu prowadzenie. Zbijał zarzut, jakoby osady nasze w Indyach Zachodnich mało znaczyły; oświadczył, iż handel zachodnio-indyyski ważnieyszy jest od handlu Wschodnio-Indyyskiego, i że Anglicy sami chętnieby ustąpili Indyy Wschodnich, niż *Jamaiki.* Wypada nam (rzekł w końcu) uważać za drogi skarb nasze Indye Zachodnie. O *St. Domingo* zamilczał; namienił atoli, iż w tey mierze ręce nasze przez inne Mocarstwa są związane. Pan *Lameth* powiedział otwarcie: iż osady nasze mało nam są w czasie pokoju użyteczne, a wiele kosztują; w każdey zaś woynie, tak jak mu chy mogą bydź przez anglików zgniecione. „Lecz na cóż się zda mówić o tem? (rzekł kończąc głos) uwagi moje tak jak zwykle uwagi mojey strony zostaną bezskuteczne, bo usiłowania nasze o poprawę *budżetu* są nadaremne; nie mamy bowiem we Francyi rządu prawdziwie reprezentacyynego. Nasze głosowanie jest prawdziwą formalnością i czczą ceremoniją, tém bardziey, iż ministrowie zapewnili sobie w izbie tak znaczną większość, iż ani nas słuchając, ani nam odpowiadając, każdą przedstawioną oszczędność, stronnikom swoim odrzucać każą.“ Po długich sporach zabroniono tey mowy drukować. Lewa jednak strona dokazała, iż imiennie wszystkich deputowanych o zdanie się pytano, aby departamenta poznały sposób myślenia swoich reprezentantów.

Dnia 4. b. m. trudniła się izba artykułem *budżetu* o uposażenie parów. Pan *Sebastiani* twierdził, iż 2 miliony jest za wiele, tém bardziey, iż uposażenia senatorów trzecią częścią zmnieyszone zostały, a parów powiększyły się przez pensye zmarłych senatorów, tak daleco, iż teraz 3 miliony 500,000 franków wynoszą, radził odjąć 1 milion 100,000 franków, z powodu szczególniey, iż ministrowie używają tych pieniędzy na przekupienie krések w izbie. „Ministrowie (rzekł) dawno już obiecali ogłosić listę tych uposażeń, ale słowa nie dotrzymali. Mianowano wielu parów, i pierwiey jeszcze płacono im pensye.“ Odezwała się prawa strona: *Wymień ich WPan*, a mówca wymienił Pana *Mancalm.* Pan *Dudon* zbijał twierdzenia Pana *Sebastiani* i mowę jego drukować kazano. *Jenerał Foy* ubolewał, iż mianowanie parów od samego Króla zależy, iż postanowienia Monarchy w tey mierze nie są ogłoszone, i że są tacy parowie, których mianowanie jest tajemnicą, a którzy ciągle zasiadając i mając głos w izbie deputowanych, wzmacniali stronę ministrów. Wszystko to (rzekł) nie jest zaletą dla Francyi. Sprzeciwiam się temu porządkowi, niezgodnemu z przeznaczeniem i powagą izby parów; sprzeciwiam się temu, gdyż to nie zgadza się z arystokracyą konstytucyyną, inaczey zamienia się w nikczemną arystokracyą, którą uważam za ohydę towarzystwa i nią się brzydzę. (Mowa ta ma bydź drukowaną.) Minister skarbu oświadczył, iż nie ma żadnego wpływu do ustanowienia pensyi parów, w czem stosuje się tylko do przełożeń wielkiego referendarza izby parów. Powiedział wreszcie, iż układa listę uposażeń, którą jeszcze w ciągu teraźnieyszego posiedzenia przedstawi. Odrzucono nakoniec wniosek jenerała *Foy*, równie jak Pana *Lameth*, względem zmnieyszenia tych uposażeń. Mamy pychę (rzekł niedawno w izbie pewny woyskowy), nie zapieramy się tego, a próżność innym zostawiamy.

Anglia.

Gazeta ryzka *Zuschauer* umieściła z angielskiey gazety *Statesman* następujące uwagi nad *obecnym stanem W. Brytanii.*

„Osoby mające zwyczay zwracać uwagę swoję na przeszłość i czynić porównania, znaydują, że położenie Anglii, w czasie rządu, który za nayświetnieyszy w dziejach W. Brytanii uważają, pogorszyło się w sposobie nader zatrważającym. Gdy *Jerzy III* na tron wstępował, dług narodowy wynosił 127 milionów funt. szterl., a roczne wydatki rządu dochodziły tylko do 8 milionów f. st., aby Od tey epoki wydaliśmy 200 milionów f. st., aby stracić te osady nasze, które składają teraz federa-

cyą amerykańską. Francuzka woyna rewolucyyna kosztowała nam ogromne summy. Korrupcya jaka naówczas w rządzie naszym panowała, jest niczem w porównaniu z obecną, a jednakże Pan *Pitt* oświadczył nieco dawniey, że uczciwy człowiek nie może bydź ministrem, co jednak nie wstrzymało go od zostania ministrem. Woyna rewolucyyna prowadzona była pod pozorem spólnego działania z mocarstwami koalicyynemi, dla przywrócenia dawnego systematu; ale celem jey było także zajęcie uwagi narodu angielskiego i zapobieżenie reformie parlamentu, która stałaby się podobno nieuchronną. Przyjęty na początku tey woyny systemat polityczny, którego się teraźnieysi ministrowie, po większey części uczniowie ówczasowych, pilnowali, był dla nas nader szkodliwym. Wydano dwa miliardy funt. st. (12,000 milionów rub. sr.) z przychodów narodowych a dług narodowy posuniono przeszło do 900 milionów f. st. Wszystkie te pieniądze wydano dla upokorzenia Francyi; ale niestety, zwyciężeni jakiegokolwiek bądź doznali od nas postępowania, szczęśliwsi są bez porównania od zwycięzców. W. Brytanija i Irlandya, mające ludności 18 milionów dusz, płacą rządowi 55 milionów f. st. podatku, 8 milionów f. st. dziesięciny, 8 do 10 milionów na utrzymanie ubogich, nie licząc mostowego, bramnego i opłat na utrzymanie kościołow i dróg, w ogóle 83 do 84 milionów f. st. (więcey 2 miliardów franków.). Porównaymyż te przywalające ciężary narodu angielskiego z *budżetem* francuzkim, który jakkolwiek jest ogromny, okaże się jednak, że narod liczący 30 milionów ludności, składa tylko połowę tego, co my opłacamy, i że nie opłaca mostowego i bramnego (z małym wyjątkiem), ani podatku na utrzymanie kościołów i dróg, t. j., że francuz wnosi tylko piątą część tego, co anglik wydatkuje. Położenie jest zasmucające, i dopóki nie będziemy mieli prawdziwie patryotycznego ministeryum, póty nie będziemy z położenia tego wybawionymi."

Pokazuje się z tego wystawienia rzeczy, jak się głośno oppozycya ze skargami swemi odzywa, a angielska gazeta *Star* przewiduje, podobno nie bez przyczyny, że zbliżające się posiedzenie parlamentu będzie bardzo burzliwem: albowiem wzrastające ooraz bardziey nieukontentowanie w Irlandyi, opóźnianie przyrzekaney oszczędności w wydatkach stanu, uskarżanie się posiadaczów ziemiańskich i rękodzielników na brak odbytu i niedostatek potrzeb życia, wreszcie dwóznaczna rola, jaką grała Anglia w woynach oswobodzenia amerykańskiey i greckiey, dadzą sowitą materyą dla oppozycyi do uskarżania się przeciw ministrom. (P. J.)

(z *Gaz. berl.*) *Londyn dnia 7 kwietnia.* Pan *Chateaubriand* nowy poseł francuzki d. 4 wieczorem zawinął do *Dover* i d. 5 tu przybył. Orszak jego składał się z 5 pojazdów.

Rząd i nasze publiczne pisma zachowują jak nayglębsze milczenie względem układow, zawartych od niejakiego czasu z Danią.

Pewny mający plantacye w *Jamaice* podał dochod swoich plantacyy z roku przeszłego jak następuje: wyłożony kapitał 35,000 fun. Przychod z produtkow (cukru i rómu) 2,888 f. koszta 2,808 f., zostaje 80 f. (?)

W roku zeszłym publiczny dochod Anglii około 1,261,235 f. był większy, niż w roku 1820.

W *Konstantynopolu* do d. 11 marca panowała spokoyność; była nadzieja utrzymania pokoju; nawet Lord *Strangford* doniosł, że stosunki nie były przerwane.

W *Lancaster* skarga przeciwko urzędnikom manszesterskim przez sąd przysięgłych odrzuconą została.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W gazecie petersburskiey, *le Conservateur Impertial*, czytamy następujące uwagi: „Od trzydziestu lat systemat konstytucyyny stał się ulubionym układem i kształtem rządu pożądanego przez narody. Naprożno część ludzi oświeconych, którzy z rozbioru zasady społecznego życia okazali, że narod który doszedł starości pod panowaniem praw, sobie nadanych, zapewniających dla każdego obywatela *wolność* i *własność*, tém samém posiada reprezentacyą, która go czyni cząstką kraju. Zasada ta nie zdaje się bydź dosyć gruntowną dla rozprawiaczów politycznych: im chce się reprezentacyi *mówiącey*; ale ci reprezentanci, którzy tak dobrze znają swe *prawa*, azaliż równie znają swe *powinności*. To wszystko, co się robi nad brzegami Tamizy, niezmiernie się im podoba: z uniesieniem przypominają Blackstona, jak tylko idzie o ich przywileje; nakoniec trzeba im wystawić przed oczy takie porównanie, w któremby się wystawił obraz karności *parlamentowey*, przyjętey w reprezentacyi angielskiey.

To pewna, że niepodległość obu izb parlamentu jest naymocniey zabezpieczona: chociaż Król niezaprzeczone ma prawo otwierać je i zamykać, podług upodobania. Każdy też członek parlamentu może się nazwać nietykalnym, dopóki tylko ściśle dopełnia powinności poddanego wiernego koronie, i obywatela posłusznego prawu. W ostatnim z tych względow; jeżeliby np. członek izby niższey nie zapłacił wexlu nie większego od sta f. s. zostanie uznany za bankruta, i natychmiast będzie wygnany z izby.

W rzeczach cywilnych, w przypadku, w którym prawo angielskie stanowi więzienie, do złożenia poręki, sądy nie przystępują do sprawy członków parlamentu, tylko po objęciu ich majątku.

W rzeczy kryminalney, jeśli będzie o zdradę dwóch stopni, członkowie parlamentu mają przywiley bydź sądzonymi przez izbę parów. Lecz za inne występki i zbrodnie, deputowani izby niższey podlegają sądom zwyczaynym.

Izbom zostawione jest ukaranie za przestępstwa i zbrodnie, wewnątrz ich popełnione.

Słowa nieprzyzwoite, np. nieuległość zdaniom mowcy (albo prezydenta) i nakoniec poruszenia grożące, były czasem karane wymówką, którey obwiniony słuchał klęcząc; a po ktorey zwyczaynie następowało uwięzienie w Tower.

Ale jeżeli zbrodnia albo postępek jest wielką, dosyć jest dwódziestu członków izby niższey, dla oskarżenia podeyrzanego i powołania do odpowiedzi. Daymy np., co się jeszcze nie zdarzyło w Anglii, żeby deputowany tak był zuchwałym, izby na mównicy wezwał do buntu, a przynaymniey, żeby tylko lżył dynastyą panującą, izba natychmiast wyznaczyłaby komitet do ułożenia skargi. Do Króla natychmiast podaje się prośba o mianowanie *high steward*, (wielkiego sędziego) do prezydencyi w izbie parów i rozpoczyna się sprawa. Do wydania wyroku, dosyć jest, ażeby parowie byli w liczbie dostateczney, tak, żeby większość mogła bydź dwanaście głosow

---

(z *Gaz. Zusch.*) W *Turynie* zabronione zostało pod surową karą noszenie kijów, opatrzonych sękami i sztyletami, oraz wszystkich żelazem kutych, któreby większe były od zwyczaynych (jakichże to?)

Donoszą z *Austryi*, że w przypadku woyny, jenerał *Kienmayer*, albo jenerał *Frimont*, obeymie naczelne dowództwo woyska obserwacyynego nad granicą turecką. Podług tegoż doniesienia, utrzymywano w Wiedniu, że tam przybędzie kilku Monarchów w naywiększem *incognito* i mieszkać będą u swoich posłów.

List jeden z Paryża w *gazecie powszechney* umieszczony, zapewnia, że ministeryum francuzkie kazało ogłosić w urzędowey gazecie swojey *l'Etoile*, że przez ostatnie depesze otrzymało wiadomość, iż turcy podpisali wszystkie warunki pokoju, i ustępują z Multan i Wołoszczyzny. Tymczasem wiadomość ta nie sprawiła pomyślnego skutku, i nie wielki na kurs wpływ uczyniła.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kop. 92¼, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 97, stary rubli 11, kopiejek 78, imperyał rubli 38 kop. 15.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Przedaż towarów.

1. Od Wileńskiey Składowey Tamożni ogłasza się, iż w niey dnia 25 teraźnieyszego miesiąca i dalszych dni, zrana od godziny 8mey, będą przedawane przez publiczną licytacyą następujące towary skonfiskowane, a mianowicie: jedna beczka araku dwanaście ankarow mocy 14½ gradusow; jedna półbeczka araku miary dwa i pół ankarow mocy 14 gradusow; jedna beczułka araku miary trzy ćwierci *stekana* mocy 14 gradusow; jedna beczułka prostey wódki, miary dwie butelki; jeden kaftan nankinowy granatowy nowy, drugi takiż stary; jedna stara szuba; jedna para trzewików starych.

Zarządzający fon Smitten.
Sekretarz Perfiljew.

---

1 Niżey podpisani znaydując zażalenie w imieniu WW. Wincentego brata, Marcyanny Róży i Konstancyi siostr Rodzeństwa Daleckich w dniu 14 aprylà ter. 1822 roku w aktach Ziemskich Wileń. przeciwko żałącym się zapisane, w którym prócz obelgi na dotknięcie honoru, i fałszu dla omamienia wiary publiczney, nie znaydując nic rzetelnie zamieszczonego: aby na moment rzeczone zażalenie obojętnego w uwadze powszechney niezaymowało rozumienia, żałące się acz z nayczulszą nieprzyjemnością zmuszeni remanifestować się dla wyjaśnienia rzetelności i odróżnienia fałszu od prawdy, oraz dla zabezpieczenia od uzurpacyi zawłaszczoney przez obżałowanych Daleckich w exdywizyi JW. Marszałka Wańkowicza Schedy WW. Rewkowskich na imie zeszłego ś. p. Xięcia Antoniego Giedroycia Prałata i Kawalera zasądzoney: którego imie żałącym się do promowania w exdywizyi Olgieniańskiey przerzeczoney kategoryi kondycyonalnie tylko użyczone było, a pretensya całkowita dwóch tysięcy rubli srebrnych za obligami od JW. Wańkowicza wydanemi zprocentami żałącym się Rewkowskim przynależało: o czem żyjący JW. Marszałek Wańkowicz nieubliży świadectwa, że obligi Rewkowskim służące kondycyonalnie tylko na imie zeszłego Xięcia Prałata Giedroycia przemienione zostały: w czem autentyczne solenności każdego w powszechności przekonać, są zdolne. Aby przeto Schedy w dobrach Olgienianach na rzecz zeszłego Xięcia Prałata Giedroycia zasądzoney właśnictwem do WW Antoniego Sędziego i Jakóba braci Rewkowskich z dalszego ich Rodzeństwa przynależną rzeczeni WW. Daleccy nie przefrymarczyli, pod ewikcye komukolwiek bądź niepodprowadzili, i w układy o oną z kimkolwiek o wyprzedaż lub zastawę niewchodzili, i z nikim kontraktow w tey kategoryi jako do ich właśnictwa nienależney niezawierali, żałące się przez ninieysze oświadczenie publiczność zawiadamiają i ostrzegają, dla doyścia zaś wiadomości każdego do awizacyi Kuryera Litewskiego dla opublikowania podać determinują. Co się zaś tycze niedorzeczności w pismie oświadczenia przez WW. Daleckich przeciwko żałącym się wywartych. gdy te same siebie unikczemniają i na odpowiedź niezasługują, ztąd żałące się od obelżywey emulacyi dalekiemi będąc, w niepamięci zostawują, a tylko aby przekonać powszechność, że WW. Daleccy żadnych do żałących się pretensyi niemają i mieć zgoła o nic nie mogą: owszem że Rewkowscy i Szalewiczowie mają rzecz do dopomnienia się tak o zawłaszczenie po zeyściu ś. p. Xięcia Prałata Giedroycia Schedy w Olgienianach z exdywizyi JW. Wańkowicza przysądzoney, jako też o kalkulacyą z administracyi kilkoletniey folwarku Starey Rudni, i inne rzeczywiste pretensye dokumentami zeszłego Xięcia Prałata zabezpieczone, wkrótce o tem obżałowanym delatorom urzędowe uczynią w dopominku objaśnienie. Nikczemność pretensyy przez WW. Daleckich mniemanych, wykazują przez zeszłego ś. p. Xięcia Prałata Giedroycia wydawane, a żałącym się posługujące różne dokumenta. Te okażą, że nie Rewkowscy i Szalewicz WW. Daleckim, lecz obżałowani Daleccy Rewkowskim i Szalewiczom do wypłacenia i bonifikaty znaczney summy zostaną w obowiązku, nim przeto do wyklarygowania rzeczywistości pojaśnionych żałące się przedsięwezmą środki, tymczasowie niniejszy naysolenniey zapisują remanifest. Pisan roku 1822 miesiąca aprylà 18 dnia.

Franciszek Rewkowski b. Deputat wywod. Oszmian. Kazimierz Szalewicz S. Z. P. S.

Roku 1822 miesiąca aprylà 20 dnia. Przed Sądem Grodzkim ptu Wileńskiego stawając obecnie Adwokat W. Jan Kniaziewicz, takowy remanifest do akt podał. Prezydent Adam Dauksza, Józef Horodeński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia.

Przyjąłem i że jest w Aktach poświadczam Jan Pawłowicz Regent Sądu Grodzkiego Powiatu Wileńskiego.

Może Redakcya do Gaz. Kur. Lit. umieścić. Prez. Grodz. Wileń. Adam Dauksza.

---

1 W domie należnym dawniey do dziedzictwa starozakonnego Abrama Leybowicza Slasberga, za Zamkową bramą przy górze zamkowey pod N. 484 sytuowanym, a przez Dekret Sądu Exdywizorskiego w roku 1815 januaryi 2 dnia między jego wierzycieli rozdzielonym, znaydują się do wynajęcia od frontu naprzeciw kościoła Katedralnego na dole izba z przepierzeniem, dwóma ciemnemi alkówkami, i dwóma stancyami, naprzeciw przez kurytarz od dziedzińca dwa pokoje, wewnątrz zaś dziedzińca stajnia, wozownia, i szpichlerz, oraz sklep. Życzący nająć takowe mieszkanie znaydą informacyą dostateczną u JPana Józefa Buczyńskiego Murgrabiego Pałacu Radziwiłłowskiego, Kardynalia zwanego, tamże mieszkającego.

---

1 Niżey podpisany ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż znayduią się u niego pojazdy nowe do sprzedania, jako to: 1mo kareta poczworna nowa, w cale modna. 2do kareta podwóyna nowa, takoż modna, 3tio koczów trzy nowych w naymodnieyszym guście, 4to kocz nowomodny, fassonem peterzburskim, 5to kareta podwóyna używana, 6to siodła rozmaite męzkie i damskie. Te wszystkie pojazdy za umiarkowaną cenę, i zapewne dogodną szanowney publiczności sprzedane być mogą, o dobroci zaś onych i mocy, jak równie i mechanice w robocie, niżey podpisany ma honor zapewnić szanowną publiczność, że są jak naylepiey zrobione, i z naylepszego drzewa, oraz całego materyału; jak tego tylokrotnie niżey podpisany dał już dowody, gdzie z wdzięcznością od kupujących u niego pojazdy, był wspominany. Pojazdy te widzieć można w każdym czasie u tegoż niżey podpisanego mieszkającego w domu W. Każyńskiego przy Teatrze."

Jan Wilczyński Siedlermeyster.

---

1 Niżey podpisany podaje do wiadomości iż w majątku zwanym Papiernia w Gubernii Grodzieńskiey w Powiecie Lidzkim położonym, a należnym do JW. Kostrowickiego, byłego Kapitana Artylleryi i Kawalera, umarł Michał Dziakoński Komornik Powiatu Słonimskiego, po którym została uboga ruchomość i dwa stare małey ceny konie; uprasza się aby sukcessorowie zmarłego Dziakońskiego Komornika przybywali z dowodami prawnemi dla odebrania takowych spadkow i zarewersowania z onych przyjęcia, jeśliby zaś w przeciągu trzech miesięcy nikt się o to nie jawił. wspomnione pozostałoście zostaną, oddane Policy Powiatu Lidzkiego Józef Ruszlewicz.

---

1 W domu WJ. Panow Welkow na Niemieckiey ulicy znaydują się dwa Apartamenta na drugim piętrze do przenajęcia od 1 maja do S. Michała ze stayniami i wszelkiemi wygodami jakowe za bardzo umiarkowaną cenę umówić można w domu W. Marszałka Kostrowickiego za Rudnicką bramą położonego u właściciela tegoż domu.

Józef Ruszlewicz.

Wilno dnia 21 Kwietnia 1822 Roku v. s.

Dzierżawa Traktyerow.

1 Mocą Naywyżey utwierdzonego dnia 14. marca, roku 1821 postanowienia o domach goscinnych, restauracyach, Kawiarniach, Traktyerach, i Garkuchniach, Skutkiem oraz Ukazu Litewsko Gubern. Grodzień. Rządu pod dniem 30 septembra 1821 roku z Exemplarzem Naywyższego postanowienia pod N. 17357 nadesłanego, przez ninieysze ogłoszenie Ratusz Miasta Nowogródka wzywa każdego życzącego wziąść w argdę na lat cztery i miesięcy siedm, ustanowione w mieście powiatowym Nowogródku dwa traktyery: jakowe miescić się będą w samym Rynku, na wzięcie których wedle postanowienia § 15, dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włoscianie, mający swiadectwa na prawo handlu i mający wedle § 20 o dobrey konduicie w regularnym postepowaniu attestata, do czego, należy mieć dowod dla pewności coroczney opłaty o niezadłużeniu się za utrzymanie traktyeru prawnie uczyniony. Licytacya odbywać się będzie w Mieyskim Nowogrodzkim Ratuszu w dniach następnych, 12m, 15m, i 18m miesiąca maja idącego 1822 roku, po ukończeniu jakowey, ci którzy odzierżą w Nowogródku traktyery, wezmą od Ratusza kontrakta na walorowym papierze z początkowym dla utrzymywania terminem od dnia 1 junii 1822 roku; w jakowych kontraktach będzie pojasniono, co można utrzymywać, a to odpowiednie § 24 stół, herbatę, kawę, przedaż win, wodek zagranicznych i rossyyskich, wszelkiego rodzaju romu, szromu, likierow, pączu, w ogólności wodek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow miodu, piwa, porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski, niemniey, mieć nie więcey nad dwa bilardy; co się zaś tycze dalszych prawideł i wolnościow mający zamiar należeć przy licytacyi w Ratuszu z ogólnego postanowienia dostatecznie poinformują się. O czym Ratusz Nowogrodzki dając wiedzieć powszechności każdego z życzących utrzymywać w Nowogródku traktyery na powyżey opisane termina do licytacyi ze wszelką gotowością oczekiwać będzie. Roku 1822, miesiąca marca 5 dnia. Burmistrz Johan Trybell, Symon Zdanewicz Radny, Franciszek Samoyło Pisarz. Za zgodność świadczę Expedytor Rządu Guber. Lit. Grod. J. Krupowicz.

---

2. *Na mocy Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca roku 1821 postanowienia o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach stosownie do onego, i do wyszłego w dniu 30 septembra 1821 roku z Rządu Gubern. Grodzień. rozporządzenia, Ratusz miasta Lidy ogłasza: iż w mieście tym ustanowiono tylko dwa traktyery, kafenhaus, i garkuchnią. Do wydania kontraktu, na utrzymywanie traktyerow, kafenhauza i garkuchni, pojedyncze każdego, wedle tego postanowienia § 15 dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włoscianie mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20 o dobrey konduicie i niezadłużeniu się atestaty, a więcey postępujący corocznie dla skarbu mieyskiego opłaty za wolność utrzymywania traktyeru, kafenhauzu i garkuchni otrzyma z Ratusza miasta Lidy na herbowym papierze kontrakta na lat trzy i puł z terminem początkowym otworzenia traktyeru, kafenhauza i garkuchni od dnia 1 junii 1822 roku. Licytacya odbywać się będzie w Ratuszu miasta Lidy w terminach 1szym dnia 11 apryla, 2gim dnia 25 i 3cim ostatecznym dnia 5 maja tegoż roku, każdy przystępujący do licytacyi powinien złożyć wedle § 39, kaucyą, która wedle Ukazu Rządu Guberńskiego Grodzieńskiego dnia 30 7bra wyszłego, może się opierać na domach murowanych lub w majątkach ziemskich, może bydź przyniesiona w biletach bankowych, lub w gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części roczney arendy, a przy tym dom powinien być urzędownie oceniony, i o swobodności tego, tak i o oswobodności majątku leżącego powinno bydź przedstawione, razem świadectwo Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu. W traktyerach wedle § 24 wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i Rossyyskich wszelkiego rodzaju romu, szromu, araku, likierow, pączu w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow, nastojek z tychże wódek wyrabianych, piwa letkiego, miodu, piwa i porteru angielskiegó oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski. Nad to, mieć nie więcey nad dwa bilardy, a dalszych wolnościach i ostróżnościach w kondycyach przedlicytacyynych wyrażono będzie, i nadto chcący zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu miasta Lidy. O czym przez ninieysze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości, wzywa życzących utrzymać w Lidzie traktyery, kafenhauz i garkuchnią, aby jawili się na termina wyż wyrażone, na licytacyą ze wszelką gotowością do Ratusza miasta Lidy. Dat roku 1822 miesiąca marca 24 dnia. Stanisław Moskalewicz Woyt miasta Lidy. Wincenty Bystrzycki Burmistrz M. Lidy. Radny Pszczonowicz. O zgodności z oryginałem poświadczam Jan Krupowicz Expedytor Rządu Guber. Lit. Grodz.*

---

2. *W skutek Naywyższego utwierdzenia marca 14 dnia 1821 roku postanowionego o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach, stosownie do Ukazow Rządu Guberńskiego Grodzieńskiego od 30 7bra 1821 roku za N. 17360, 2go od 7 februaryi 1822 roku za N. 1506 nadesłanego. Miasto powiatowe Kobryń ogłasza, iż w mieście tym ustanowiono traktyerow cztery, do wzięcia kontraktu na utrzymywanie traktyerow poosobno każdego. Mocą tegoż postanowienia § 16 dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włoscianie mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20 o dobrey konduity i niezadłużenią się atestata a więcey podwyższający do skarbu mieyskiego opłatę za wolność utrzymywania traktyeru, otrzyma z Ratusza Kobryńskiego na herbowym papierze kontrakta na trzy lata i puł, z terminem początkowym otworzenia traktyeru dnia 1 junii 1822 roku, a licytacya odbywać się będzie w terminach 1szy 15 apryla, 2gi 28 apryla, 3ci 16 maja terażnieyszego roku; objawia się, aby przystępujący do licytacyi każdy potrzebne dowody złożył wedle § 39, oraz kaucyą, która wedle Ukazu Rządu Guberńskiego Grodzieńskiego wyżey datą zacytowanego, może się opierać na domach murowanych w miastach lub w majątkach ziemskich, także może być przyniesiona kaucya w biletach bankowych, lub w gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części argdy roczney,*

niemniey dom powinien być urzędownie oceniony, ze świadectwem o swobodności Sądu Głównego 2go Departamentu, w traktyerach których wedle §. 24, 25, 26 wolność utrzymywania wszelkich produktów i napitków wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow nastojek, z tychże wódek wyrabianych, miodu, piwa, i porteru angielskiego; oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski. Nadto, mieć nie więcey nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostróżnościach w kondycyach przedlicytacyynych wyrażono będzie, nadto chcący zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu mieyskim Kobryńskim. Oczym przez ninieysze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości, wzywa życzących utrzymywać w mieście Kobryniu traktyery, aby jawili się na termina wyż wyrażone, na licytacyą ze wszelką gotowością do Sądu Ratusza Kobryńskiego. Dat dnia 7 apryla 1822 roku. Michał Rafałowicz Prez. Burmistrz. Paweł Kaczanko Burmistrz. O zgodności z protokułem poświadczam Expedytor Rządu Gubern. Lit. Grodz. Jan Krupowicz.

---

2 Niżey podpisane, czytając w Dodatku Kuryera Litewskiego za N. 37 pod tytułem niby ostrzeżenie przez P. Józefa Bärkmana zamieszczone; a nieznaydując żadnych słusznych do takowego kroku pobudek, przez niniejszą odezwę, tegoż Bärkmana zawiadamiamy.

Smutnym to jest dla nas zdarzeniem: iż nieotarłszy łez po zgonie Oyca naszego ś. p. W. Ignacego Górskiego, ze zgromadzenia XX Missionarzów, pod imieniem Bärkmana, niby na mocy plenipotencyi od WJX. Jana Górskiego; poróżniamy się brat z siostrami rodzonemi.

Oyciec nasz mając całą swą sytuacyą w summach przez nierzetelność wierzycieli i procedera, nietylko nas, i siebie niebył w stanie utrzymania, mając syna Jana w zgromadzeniu u XX. Missionarzów kapłanem, prosił kilkakrotnie przełożonych; aby on zjechał do domu Wileńskiego dla pomocy w interessach familii, oycu laty i defektami obarczonemu. Ale tak przełożeni XX. Missionarzów w swoim zezwoleniu, jak WJX. Jan Górski na pracę, trudy niezezwolili. Znaglony tedy Oyciec w słabości, ślepocie, z swemi córkami przez lat kilka trudnić się interessami (wie o tém publiczność i palestra, co łaskawych względów nieubliżała) i ledwie interessa cokolwiek zlepszyły, dni życia Oyca naszego przerwane zostały.

Potym przybywa brat nasz WJX. Jan Górski kapłan zgromadzenia XX. Missionarzów na mieszkanie do Wilna; rozważa interessa z nami po Oycu naszym; a znayduiąc interessa w procederze; summę istotnie tylo do życia potrzebną; wiedząc o naszym spólnictwie pracy podjętey w interessach z utratą zdrowia, i affekcie ku sobie, cały pozostałości po Oycu naszym w summach i sprzęcie na nas siostry rodzone Julię i Annettę dokumentem formalnie sporządzonym zrzekł się z warunkiem, aby znaczne quantum co rok w dzień 24 junii na ś. Jan akkuratnie onemu samemu, albo mającemu plenipotencyą było opłacane, przez czas życia od nas jedna za drugą ręczącą.

Nayprzód więc wydawszy, przy rozumie i rozwadze wszelkiey, dokument zrzeczny, i uprosiwszy za pieczętarzów ludzi słusznych, zacnych, w powszechności znanych, ustnie i oczewiście za wiedzą swego przełożonego WJX. Jan Górski kapłan zgromadzenia XX. Missionarzów, a przestawszy być Aktorem swojey części, niemoże w teyże rzeczy wydawać plenipotencyów. 2do kiedy ta plenipotencya jest do przyjęcia excypowanego quantum; to nie termin. 3tio Jeśli P. Bärkman jako Oyciec Józefa i Ewy, ma pretensyą; to pierwszy raz wyczytujem w Gazetach, którą skoro udowodni dokumentem zapisnym własnoręcznym Oyca naszego ś. p. W. Ignacego Górskiego, gotowi jesteśmy domierzyć sprawiedliwość z naszą Opieką niefatygując Sądu.

Ostrzegają zatym wszystkich, że WJX. Jan Górski kapłan zgromadzenia XX. Missionarzów, wydawszy nam siostrom rodzonym dokument formalny zrzeczny (który jest w aktach) nie jest mocen żadnych czynić rozporządzeń, ani wydawać plenipotencyi komukolwiek o pozostałość po ś. p. W. Ignacym Górskim. Julia Górska, Anneta Górska.

Roku 1822 mca apryla 13 dnia ta odpowiedź JPanien Górskich, może bydź w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczona, świadczę Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem WW. Wincentego Rotmistrza Powiatu Brasławskiego brata i naturalnego opiekuna Maryanny Róży i Konstancyi sióstr między sobą rodzonych, Deleckich, na WW. Franciszka Rewkowskiego Deputata, tudzież Kazimierza Szalewicza Sędziego, tegoż Rewkowskiego zięcia i całe jego potomstwo; zanosi się z następnego powodu. Niejednokrotnie tę prawdę stwierdziło doświadczenie, że im więcey kto z cudzych korzysta dostatków, tym silniey wzbudza się w nim żądza, zawłaszczenia i reszty, ta wszakże namiętność, która wśród obfitości niesytym czyniąc, z natury swojey, aktualnie rozumem obdarzone człowieka jestestwo, we właściwem jego znaczeniu poniża; znośnieyszą byłaby gdyby niejako spokrewniona z miłością własną każdemu wrodzoną w spenoszeniu jednych nie nanosiła krzywdy bliźnim, bardziey liczniejszey i potrzebnieyszey wsparcia familii. Lecz kiedy ona zbytnie zaymie czyje serce, tam na wszelkie powinności nie ma uwagi, tam moralne uczucia są zapomniane. Właśnieś w duszy obżałowanych tak daleko swoje ona rozpostarła panowanie, że jey granice opisać niepodobna. Wszystkie nawet naturalne usunione względy, nayświętsze jakiem jest miłość brata zgwałcone prawo. Słowem w czynach obżałowanych. względnie delatorow, samo zdaje się uśpione zostało sumienie. I tak zeszły Xiądz Antoni Giedroyć, Kanonik Katedry Wileńskiey, wuy rodzony żałących się, miał rocznego dochodu sto kilkadziesiąt tysięcy zł. pol.; jeden majątek w grodzieńskiey położony Gubernii Bezdziesz zowiący się do tysiąca dymow mający sto kilkadziesiąt tysięcy czynił na rok intraty, dopiorol w onym bydło, i wszelkiego rodzaju żywioły, krescencya, rozmaitey natury ruchomość, sprzęty domowe, srebro, odzienie, ekwipaże, konie, wszystko to odpowiadające jego bogatey sytuacyi; razem wzięte czyniły go pewnie millionowym człowiekiem, przecież gdy ostatnich dni przeszłego 1821 roku zszedł z tego świata i tém samém z głowy swojey na delatorow, jako nayblizszych swoich krewnych otworzył sukcessyą, nic z gła delatorowie nie znaleźli. Lubo obżałowani Rewkowscy i Szalewicz usposobili sobie kwietacye, jakby z opłaty arędy za dobra Bezdzież, jednakże po zgonie i grosza jednego gotówką żałącym się nieoddano. Wszelka ruchomość kosztowniejsza pozabierana; ściany nawet w mieszkaniu z mebłow ogołocone, wszystko a wszysto zachwyconém zostało przez obżałowanych. Słowem tak dalece, że po śmierci millionowego człowieka, pozostałość taka tylko jego własności bydź się oka-

zała, jakaby ważnieysza była naylichszego człowieka. Przez całe jego życie wszelkie dochody mieliście obżałowani w swoim ręku, jego pieniędzmi folwarki i kamienice sobie pokupowaliście, nawet obżałowany Rewkowski, córki wyposażyłeś, a jeszcze obżałowani i to co po jego zgonie na delatorow spadać miało arbitralnie zagarnęliście i jak nayzręczniey skryliście, dokumenta sobie jakoby służące, titulo plenipotencye, kwietacye i tym podobne z niesłychanemi nigdy w takich tranzaktach inwolucyami przed samą śmiercią potworzyliście, o jednych przyjęciu do przyznania postaraliście się, drugie aktami nieprzyzwoicie upoważnili, chcąc zaś zupełnie zgubić delatorow Testament nawet byli uformowali, i projekt onego ułożyli przyznać. Lecz ten szczęściem, jako już prawie od skrzepłego człowieka, przyjętym do przyznania nie został, w takiey więc krzywdzie i podeyściu, nim żałący się obszerniey i dostateczniey wszelkie obżałnych niepraktykowane dotąd postępki w zawładaniu cudzey własności mimo naybliższych sukcessorow opiszą w aktach i przed publicznością ogłoszą swoje krzywdy, jak równie o powrót wszelkiey po zeszłym Xięciu Giedroyciu na delatorow drogą naturalną spadłey, a przez obżałowanych zauzurpowaney własności, o inwalidacyą poformowanych tranzaktow prawem upomną się; tym czasem obżałowanych takowe kroki i gorszące fakta, przez ninieysze oświadczenie zażalają i manifestują. Pisan roku 1822 miesiąca apryla 13 dnia. Z mocy przyznaney plenipotencyi takowe oświadczenie podpisuję Wincenty Pietkiewicz Sub. Wileń. Adwokat.

Roku 1822 miesiąca kwietnia 14 dnia. Przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego w Extra kadencyi sądzącym się stanąwszy obecnie Adwokat Subselliow Wileńskich WJPan Wincenty Pietkiewicz oświadczenie ninieysze przez się podpisane wpisać do Protokułu podał, które że jest przyjęte i wpisane w tém Sąd przy wyciśnieniu urzędu swego pieczęci zaświadcza. Presydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki. Sędzia Ziem. Ptu Wileń. Joachim Czyż. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Za zgodność z protokułem świadczy Regent Zienkowicz.

Roku 1822 miesiąca apryla 15 dnia. Takowe oświadczenie Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Wileń Michał Sawicki.

---

2 WJmć Panna Konstancya Normuntowiczówna urodzona ze Szuykowskiey, z Litwy z ptu Trockiego, przed kilkunastu laty poszła zamąż za Jelskiego, i z nim osiadła koło Mohilowa. W tem małżeństwie dwie zostawiwszy córki zmarła. Familia zeszłey z Narmuntowiczów Jelskiey, nie wiedząc o teraznieyszym pobycie tych Panien, a mając bardzo ważną tego potrzebę, uprasza wszystkich obywateli, czyto Mohilewskiey Gubernii czy innych, o Pannach Jelskich wiedzących, aby chcieli o tem dadź wiedzieć listem do Wilna, adresując do Kazimierza Piaseckiego Adwokata, który mieszka w domu własnym przy zaułku Sto Michalskim pod N. 111. Może Redakcya Kuryera Litewskiego do druku przyjąć. Prezydent Grodz. Ptu Wileń. Adam Dauksza.

Znalezione Papiery.

2 Znalezione są papiery służące W. Piotrowi Chodasewiczowi Komornikowi ptu Trockiego; ale zachodzi trudność w oddaniu jemu osobiście tey jego własności; uprasza się zatem, ażeby sam przybył do majątku Zabieliszek w powiecie Kowieńskim położonego, wbliskości Kieydan, dla ich odzyskania, i żeby był opatrzony świadectwem, że jest rzeczywiście tym Piotrem Chodasewiczem Komornikiem, któremu te papiery służą.

List Gończy.

R. 1822 apr. 16 dnia poddany JW. Justyna Bykowskiego Mar. Ptu Sur. Wasili Iwanow, mający lat 28 rostu 2 arsz. 5 wierszkow, twarzy ciemney, oczy szare, mało ospowaty, z wąsami, włosy czarne, w wołoszynce ciemno zieloney i czuyce sukna szarego prostego, czapka czarna z kozyrkiem, czytać i pisać umiejący, zbiegł, który gdzieby się okazał prosi dostawienia do policyi.

Arenda Apteki.

2 Wypuszcza się w trzy letnią dzierżawę apteka, z domem o 9ciu pokojach, piekarnią, staynią wozownią, spichlerzem, i sklepem, w mieście Słonimie przeto życzący weyść o nią w układ, raczy zgłosie się o sytuacyi i cenie o nią do samego aktora w tym mieście mieszkaiącego Piotra Skibińskiego.

Pokoje do naięcia.

2 W domu Sędziego Towiańskiego na Rudnickiey ulicy są pokoje do naięcia z stancyą, wozownią, sklepem, spichrzem i dalszemi wygodami.

Na loteryą w St. Petersburgu, którey plan umieszczony jest w 11 numerze Kuryera Litewskiego, składającą się ze czterech majątków nieruchomych i z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6009 wygranych i 17 premiach, można dostać biletów: w Wilnie w: Izbie Powszechney Opieki, Skarbnaczeystwie powiatowém i u kupca Salomona Heymanna, a w miastach gubernii Wileńskiey: w powiatowych kaznaczeystwach; płacąc za każdy bilet 50 rub. assyg. i na przesyłkę tych pieniędzy z Wilna do St. Petersburga po kopiejek 15 srébrem: a w innych miastach na przesłanie do Wilna i z Wilna do St. Petersburga kopiejek 20 srébrem.

Dom wychowania pod dozorem JX. Giraud.

2. Celem ninieyszego zakładu jest wspieranie życzeń rodziców; którzy nieprzestając na naukach zdobiących umysł, starają się nadto dadź im wychowanie moralne i religiyne, zdolne ukształcić serce.

Uczniowie będą do szkół publicznych uczęszczać.

Pomieszkanie, stół, pranie bielizny, repetycye, nauka rysunków, tańców, fechtowania, języków rossyyskiego, francuzkiego i niemieckiego, dawane będą kosztem i staraniem zakładu.

Służący uczniów, będą karmieni i opierani kosztem zakładu.

Cena opłaty od osoby na rok szkolny jest 400 rubli sr. która to ilość zawsze z góry w dwóch terminach ma bydź zaliczona, to jest 1 września i 1 lutego. W domie Missionarskim na ulicy Subocz.

Maison d'éducation dirigée par m. l'Abbé Giraud.

1 Le but de cet établissement est de seconder les intentions des parents qui, non contents de procurer à leurs enfants l'instruction qui orne l'ésprit, cherchent encore à leur donner l'éducation morale et religieuse qui forme le coeur.

Les élèves fréquenteront les écoles publiques.

L'établissement se charge du logement, de la nourriture, du blanchissage, des répétitions des, leçons de dessin, de danse, d'escrime, de Russe, de Français et d'Allemand.

Les domestiques des élèves seront nourris et blanchis aux frais de l'établissement.

Le prix de la pension pour l'année scolastique est de 400 roubles argent blanc, par élève, payables en deux termes, et toujours d'avance, le Ir Septembre, et le Ir Février. Rue Subocz maison des Missionnaires.

Obwieszczenie.

3 Michał Sawicki Prezydent, Joachim Czyż, Aloizy Jasieński, Jan Piesanko Sędziowie, Józef Olszański Pisarz, Urzędnicy Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem, iż w skutek remissy Sądu Gł. Wileń. 2go czasowego departamentu: w dniu 25 oktobra 1821 nastałey, przeznaczającey rozdział funduszu po zeszłym Bazylim Arteckim komorniku Mozyrskim,

na satysfakcyą wierzycieli, łącznie ze wszystkiemi pretensorami i debitorami massy zeszłego Bazylego Arteckiego w terminie za niedziel cztery od datty ninieyszego obwieszczenia to jest w dniu 18 miesiąca apryla roku teraźnieyszego 1822 przypadłym, na sessyach poobiednich w izbie Sądowey Ziemstwa Wileńskiego, my wyż wyrażeni urzędnicy na domiar ogólney satysfakcyi jednoczasową ze wszystkiemi rozprawę sądownictwo exdywizorskiego Sądu rozpoczniemy.

Roku 1822 mca marca 22 dnia woźny niżey wyrażony świadczę, iż tego obwieszczenia kopije z autentykiem zgodne, WWJPPanom, Brygidzie i Paulinie Arteckim sukcessorkom zeszłego Bazylego Arteckiego z dokładem opieki, Dominikowi Szklennikowi adwokatowi Sądu Gł. Lit. Wileń., plenipotentowi Bogumiły Kozarynowey jey potomstwu i opieki, xiędzu Gwilhelmowi Bijeycę przeorowi i całemu konwentowi XX. Augustyanow Wileńskich, Xiędzu Benedyktowi Lenartowiczowi superiorowi i całemu zgromadzeniu XX. Bazylianów Wileńskich, nieletnim Buczyńskim z dokładem ich opiekuna Wiktorego Siekierzyńskiego, Fiedorowi Spirydonowemu Sekretarzowi, Borkowskiemu Sekretarzowi, Franciszkowi Bergielowi Adwokatowi i Regentowi Granicznemu, Józefowi Bohdziewiczowi, Kazimierzowi i Justynie Chojeckim, oraz Starozakonnym, Ickowi Wolfowiczowi Derczynowi, Chaimowi Leybowiczowi Bursztynowi, Aronowi Morduchowiczowi, Matwieju Popowemu kapit., niemniey dalszym pretensorom i debitorom massy oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem i o terminie stawania za niedziel cztery od datty ninieyszego obwieszczenia to jest na dniu 18 miesiąca aprylu roku teraźnieyszego na sessyach poobiednich w sali Ziem. Ptu Wileńskiego oznaymiłem i opowiedziałem.

Józef Bartoszewicz woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1822 mca marca 22 dnia. Przed aktami Ziemskiemi Ptu Wileńskiego stawaiąc osobiście woźny wyżey wyrażony takowe obwieszczenie zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziem. Regent.

Roku 1822 mca aprila 13 d. wolne w Kuryerze Lit. tego obwieszczenia umieszczenie poświadcza, Ziem. Ptu Wileńskiego Pisarz Józef Olszański.

L i c y t a c y a.

3 Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, że w onym w dniu 24 teraźnieyszego miesiąca aprylu od godziny 11tey ranney sprzedawać się będą przez Licytacyą na rzecz Wileńskiego Przykazu powszechnego opatrzenia różney wielkości brylanty, z których 2 sztuki ocenione 10 czer. zł., 7 sztuk 16 czer. zł. i 12 sztuk 8 czer. zł., oraz pieńkowa duża lulka dobrze opalona 40 rubli assyg., przyczem uwiadamiają się życzący one kupić, że te brylanty i Lulka mogą bydź sprzedane razem wszystkie, lub też ile kto zechce sztuk. Datt w Wilnie 1822 roku aprylu 15 dnia.

Assessor Kazimierz Nowicki.
Wierzbicki Sekretarz.

---

3. Podaje się do publiczney wiadomości, iż znayduje się w Xtwie Zmudz. w powiecie Szawell. do sprzedania częściami majątek Zelwy, który leży od Memla o mil 12, od Rygi mil 20, od Mitawy mil 14, od Lipawy mil 18, od miasta powiatowego Szawel mil 7, od Rosień mil 8, od Telsz mil 6. W majątku tym, oprócz z restancyi dworney znayduje się folwark nad rzeką Weuta, obfituiący w łąki spławne i paszę dostatnią, jest wsiów różney wielkości więcey dziesiątka w wygodnym położeniu zostających, lasu tak na opał, jako i na budowę podostatkiem. We dworze Zelwach jest młyn i browar, do którego woda sama idzie rurami. Dymów jest więcey 60, włok blizko 200. Życzący nabydź raczą się zgłosić do dziedzica Zelw Stefana Grużewskiego Chor. Gł. Szawell. mieszkaiącego w Kurszanach o mil 3 od Szawel, gdzie się dowiedzieć można o cenie każdey części, które tak są urządzone, że w miarę ilości włok i osady wszystkie wygody są zapewnione. W każdey porze traktować można o nabycie części tego majątku i w każdym czasie pieniądze przyymować się będą.

Takowe ogłoszenie podaje do gazet dziedzic Zelwiański roku 1822 marca 28 dnia. Stefan Grużewski Chorąży Głny Szawelski.

Ru 1822 mca aprylu 15 dnia. Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litto, poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

Marszałek Gubernii Litewsko Wileńskiey, stosownie do odezwy JW. Pełniącego urząd Wileńskiego Cywilnego Gubernatora Aktualnego Konsyliarza Stanu i Kawalera Horna, ma zaszczyt zawiadomić, kogo to interesować może, iż w zamiarze dogodności dla obywateli kontraktujących dnia 23 kwietnia w Wilnie, przeznaczoną została sala w Ratuszu, do którey przez ciąg kontraktow każdodziennie zrana od godziny 8 do 1 popołudniu, wszyscy mający interesa dla wzajemnego porozumienia się, zbierać się będą. Tamże urządzone będzie biúro dla zapisania doniesień o przybywających na kontrakta i o ich mieszkaniu, tudzież wszelkie wiadomości o majątkach idących na sprzedaż, zastawy lub arendy; dokąd także mają się udać życzący mieć oficialistow ekonomicznych, i wzajemnie szukający tego rodzaju obowiązków.

---

3 Z mocy powierzenia od WJP. Ignacego Siesickiego Podkomorzyca Ptu Wiłkomir. do powszechney wiadomości podaje, że W. Siesicki Podkomorzyc chcąc rychley uiścić się wierzycielom Oyca swojego przez naydogodnieyszy sposob w opłacie gotowizną, postanowił wyprzedać dobra swe dziedziczne Poszyrwincie w powiecie Wileńskim, Januszew, Dobużę wielkie, Dubużki, Ignaciszki i miasteczko Kowersk w powiecie Wiłkomierskim leżące. Ktoby więc życzył nabydź one, czy to w ogule lub jaki pojedynczo majątek, raczy zgłosić się do niżey podpisanego mieszkającego w mieście Wilnie na Skopowce w domu Wiszniewskiego. Jan Grobicki Adwokat Sądu Gł. Lit. Wileń.

Może umieścić Redakcya do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Datt 1822 kwietnia 16 dnia. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

---

3 Dom W. Krzyckiego Por. pod N. 1260 za Ostrą bramą z ogrodem fruktowym jest do przedania; ktoby życzył nabyć onego aktorstwo ma się widzieć z samym aktorem teraz znayduiącym się w Wilnie mieszkającym w kamienicy własney pod Ostrą Bramą w N. 4 gdzie o cenie za dziedzictwo ułożyć się można.

Wyjeżdża za granicę.

3 Do Królestwa Pruskiego Wiliampolskiey Słobody mieszczanie, Gabryel Hilelowicz Waserdam, z Aronem Abramowicz Hackielem, i Leyzerem Wolfowiczem Karpem na miesięcy dziesięć.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokośc Barom.		Wys. Ther. Reau		Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 19	średnia	28 cal. 2,47	lin.	+ 8,42	stopni	Wschodni	Pogoda
	dnia 20	średnia	28 — 0,96	—	+ 9,83	— —	Połu. Wschodni	Pochmurno
	dnia 21	godz. 5	27 — 11,7	—	+ 7,	— —	Połu. Wschodni	Pochmurno